Nr. 91. Lwów, Poniedziałek dnia 18. Kwietnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Gdańsk przeciw Lidze narodów.

Liga Narodów obrońcą samodzielności gdańskiej. — Jak Tower wypełniał wolę Ligi Narodów. — Żądania Ligi Narodów. — Opozycja bloku rządowego. — Przypadkowe przeprowadzenie części żądania Ligi.

(Od naszego korespondenta).

Gdańsk, dnia 13. kwietnia 1921.

Przy każdym zatargu Gdańska z Polską groził tenże wezwaniem interwencji Ligi Narodów i często też według swej zapowiedzi postępował. Gdy układano w Paryżu warunki pokojowe dla Niemiec, Gdańsk drżał na myśl, że los jego jak najściślej złączony będzie z losem Polski, której hakatyści gdańscy tak bardzo się obawiali. Traktat pokojowy jednakże pod naciskiem Anglji wypadł korzystniej dla Wszechniemców gdańskich, niż oni się tego spodziewali. Przyznano im różne przywileje.

Pierwszy Wysoki Komisarz z ramienia Ligi Narodów sp. Sir Reginald Tower urobił wśród gdańszczan bardzo dobrą nawet optymistyczną opinję o Lidze Narodów i zapewniał ich, że ona gwarantować będzie wolność i przywileje Gdańska, a ochroni go przed zaborczością polską. To też Niemcy gdańscy przy lada sposobności powoływali się na Ligę Narodów, w której rej wodzi Anglja. Ta zaś nie pozwoli na szerokie prawa Polski w Gdańsku i więcej sprzyjać będzie Gdańskowi niż Polsce. Z początku za panowania Towera pozory te wydawały się być faktami. Tower kokietował szowinistów niemieckich w Gdańsku, których uważał jako przedstawicieli rodowitych gdańszczan, a nieprzychylnie odnosił się do życzeń mniejszości narodowej.

Następca jego prof. Attolico zupełnie inaczej pojmował postanowienia Ligi Narodów i lepiej poznał jej ducha. Jego sprawozdanie z położenia w Gdańsku było sprawiedliwe i przyczyniło się do tego, że Rada Ligi Narodów zażądała bardzo daleko idących zmian w ustroju państwowym Gdańska.

Liga Narodów źle poinformowana przez Towera, zmieniła swe postępowanie względem Gdańska. Faworyci Towera podnoszą wielki lament z tego powodu, nazywają akt ten zamachem na „samodzielność" gdańską i różne ostre zaczepki wypowiadają pod adresem Ligi. Wszechniemiecki senat gdański widzi, że rachuby jego nie ziściły się, a nadzieje zawiodły. Energiczna postawa Ligi Narodów względem Gdańska silne zrobiła wrażenie na rządzie tutejszym. Kategoryczne jej żądania sprawiły prawdziwe zamieszanie wśród członków senatu. Podobnego stanowczego kroku nie spodziewano się w Gdańsku wśród kół rządowych. Ogólnie mniemano, iż Liga Narodów jak najzupełniej stoi po ich stronie i zgodzi się w zasadniczych punktach na wszystkie ich propozycje i uchwały.

Jeden sprawiedliwy człowiek, jakim jest prof. Bernardo Attolico, przyczynił się do wyświetlenia niejednego złego w Gdańsku, którego jego poprzednik nie chciał widzieć, lub widząc, nie chciał żądać naprawy.

Senat gdański spodziewał się, iż ma zapewniony byt na dwanaście lat. Żadna siła tak ze-

Ratyfikacja traktatu ryskiego.

Rząd polski zawiadamia kom. dla spraw zagr. Cziczerina o ratyfikacji przez Polskę pokoju ryskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W dniu wczorajszym wysłano do komisarza sowieckiego dla spraw zagr. Cziczerina depesze iskrowa z zawiadomieniem, że sejm Rzeczypospolitej d. 18. bm. upoważnił Naczelnika Państwa do ratyfikacji traktatu ryskiego. Naczelnik Państwa traktat w dniu wczorajszym ratyfikował. Odnośny dekret ukaże się w najbliższym numerze „Monitora" polskiego.

*

WSZECHROSYJSKI KOMITET WYKONAWCZY RATYFIKOWAŁ TRAKTAT.

Moskwa. (PAT). Wszechrosyjski komitet wykonawczy na wczorajszem posiedzeniu ratyfikował traktat pokojowy z Polską.

*

WYMIANA DOKUMENTÓW RATYFIKACYJNYCH.

Warszawa. (E. E.) Radjo. Dokumenty ratyfikacyjne będą gotowe 22. bm.; 26. bm. wymienione zostaną w Mińsku.

—o—

NIE MA TAJNEJ KLAUZULI.

Warszawa. (EE). Wobec rozszerzanych przez prasę łotewską i antybolszewicką rosyjską wiadomości, że w traktacie ryskim jest punkt tajny o neutralności Polski w razie napadu Rosji na Łotwę, oraz neutralności Rosji w razie napadu Polski na Litwę, na podstawie informacji u źródeł wiarygodnych stwierdzić należy, że w traktacie ryskim nie ma żadnej klauzuli tajnej, dotyczącej tych kwestji.

Z obrad sejmu gdańskiego.

Zdemaskowanie krętactw senatu.

Gdańsk. (PAT). Przedmiotem wczorajszej dyskusji były energiczne wywody posła komunistycznego Rahma, który oświadczył, że ponieważ senat nie poinformował o stanie rokowań z Polską, mówca zwrócił się do grupy polskiej z prośbą o wiadomości o przebiegu rokowań. Wiadomości te mówca otrzymał. Zabiera następnie głos prez. senatu Sahm i nawiązując do wywodów posła Rahma i posła polskiego Kuhnerta podnosi, że senat musi przeciw takiemu traktowaniu rokowań międzypaństwowych założyć jak najostrzejszy protest, gdyż praca delegacji gdańskiej jest wskutek tego utrudniona, jeżeli polska strona urzędowa dostarcza poufnego materjału o rokowaniach polskiej frakcji sejmu gdańskiego, która jest przedstawicielką części ludności wolnego miasta. Poseł komunistyczny Rahm stwierdza, że oświadczenie senatu jest wprost niesłychane, że należy je przesłać natychmiast w języku francuskim i angielskim do L. N. Jestem przekonany, mówił Rahm, że L. N. zainteresuje się tem niegodnem postępowaniem senatu i tembardziej będzie obstawała przy żądaniu odpowiedzialności ze strony tego rodzaju kreatur, jak gdańscy senatorowie. Zaznacza dalej, że częste podróże prez. Sahma do Paryża mają wyłącznie na celu utrwalenie własnego stanowiska. Następnie zaznacza, że winę w sprawie rokowań ponosi wyłącznie senat. Gdyby senat o tych rokowaniach był poinformował całą izbę, frakcja polska nie byłaby zmuszona na własną rękę starać się o informację. Zaznacza dalej, że senat gdański stwierdzając, iż rząd polski żąda natychmiastowego zniesienia granicy gospodarczej, mówił świadomie nieprawdę. Senat gdański jest w większości nacjonalistyczno-niemiecki. Większość ta dążyła do zerwania rokowań z Polską, byle nie dopuścić do dowozu z Polski do Gdańska, chcąc utrzymać ceny własnych produktów. W końcu stwierdza poseł Rahm, że oświadczenie senatora Volkmanna odnośnie do przyczyn zerwania [illegible] Polską miało wyłącznie na celu przygotowanie gruntu dla antypolskiej kampanji w Gdańsku.

Prezes koła polskiego dr. Panecki oświadcza, że koło polskie otrzymało informacje o rokowaniach polsko-gdańskich nie od rządu polskiego. — Następnie zabrał głos imieniem Polaków dr. Kubacz, który przypomniał oświadczenie senatu gdańskiego, jakoby rząd polski stawiał żądania horendalne. Wrażenie tego oświadczenia było przygniatające. Oskarżono tu rząd polski o podrożenia środków żywności w Gdańsku. Na nalegania lewicy o podanie przyczyn zerwania rokowań senat odpowiedział wymijająco i dopiero później oświadczył, że rząd polski żądał tylko zniesienia granicy gospodarczej między Polską a Gdańskiem. Oświadczenie to wywołało ogólne zdumienie, gdyż nikt w Gdańsku nie oczekiwał, aby ta sprawa mogła wywołać zerwanie rokowań. Gdyby wówczas senat przedstawił tę prawdziwą przyczynę, nie byłoby wówczas oburzenia przeciwko Polsce. A na tem właśnie senatowi zależało. Dalej omawiał dr. Kubacz rokowania kolejowe, które senat gdański prowadził również ze szkodą dla wolnego miasta, chciał bowiem obciążyć budżet wol. miasta deficytem około 40 miljonów marek, byle tylko utrzymać koleje gdańskie w swoich rękach, chciał przytem przeszkodzić napływowi do Gdańska polskich urzędników kolejowych. Na tem dyskusję przerwano i przystąpiono do spraw bieżących.

—o—

SENAT GDAŃSKI PROTESTUJE.

Gdańsk. (PAT). Senat gdański wręczył gen. Hakingowi obszerny memorjał, który ma być przedłożony L. N., a w którym senat zwraca się przeciwko zmianom konstytucji gdańskiej, żądanym przez L. N.

wnętrzna (Liga Narodów), jak wewnętrzna (niemość ze strony gdańszczan) nie umiała go usunąć z wygodnego stanowiska. Stało się inaczej. Przez kombinacje jego pociągnęła Liga Narodów wielką kreskę. Rada Ligi Narodów żąda, aby czas urzędowania senatorów w głównym urzędzie skrócono z 12 na 4 lata, a urzędowanie ich ma zależeć od zaufania ludności, wzgl. sejmu gdańskiego. Również zażądała Liga zmiany kilku ustępów konstytucji. Zapowiedziała również zmianę dalszych artykułów, jeżeli w praktyce wykaże się potrzeba.

Na ostatniem posiedzeniu sejmu gdańskiego omawiano sprawę żądań Rady Ligi Narodów. Partje rządowe z oburzeniem odrzuciły główne żądania, uważając je jako zamach na „samodzielność" Gdańska. Część żądań Rady Ligi i to zmieniania konstytucji w miarę potrzeby i gdy praktyka tego wymagać będzie, przeszła tylko przypadkowo. Przywódcy partji prawicowych stracili formalnie głowę przy głosowaniu nad kilku wnioskami w sprawie żądania Rady Ligi i mniemając, że głosują przeciw jej żądaniu, głosowali więc przeciwnie i wniosek wskutek tego przeszedł w myśl Rady Ligi, oraz Polaków gdańskich. Kogo Pan Bóg chce ukarać, temu rozum odbiera, można i tu w szerszem znaczeniu powiedzieć. Rozczarowanie prawicy było wielkie. Blok rządowy poniósł znaczną porażkę z powodu swej niezaradności i braku umiejętnego kierownictwa partyjnego. **Gedamus.**

—oo—

Bez komentarzy.

Przed trzema dniami „Rzeczpospolita" warszawska sygnalizowała z naciskiem artykuł paryskiego „Tempsa" o Ukrainie i Polsce, czerpiąc z niego pobudkę do zaatakowania sfer wojskowych polskich, którym przypisuje zamiar popierania czynnego ukraińskiej polityki niepodległościowej przeciw Rosji i w artykule powyższym widziała dowód, że opinja zachodnia zaniepokojona jest tem poważnie.

Kto jednak zna zwyczaje wielkiego paryskiego zwyczaju, ten mając w ręce ów numer „Tempsa" z dnia 8. kwietnia pozwoli sobie wątpić, by artykuł ów pochodził od redakcji. Zamiast bowiem zwykłej w takich razach notatki „de notre correspondent particulier" lub t. p. ów artykulik zaopatrzony jest notatką: „on mande de Varsovie", tj. taką, jaką oznacza się zawsze artykuły, nadesłane ze sfer obcych, zagranicznych, którym zależy na informowaniu opinji francuskiej o stosunkach w swym kraju. W tym wypadku artykuł, o którym mowa, pochodzi napewne nie ze sfer francuskich, lecz polskich.

Z jakich? Odgadnąć łatwo można!

Taktyka pewnej partji politycznej polskiej, która nie waha się dyskredytować zagranicą rządu lub jego przedstawicieli, jest zawsze ta sama. Nie zapomnieliśmy dotąd o artykułach wrogich Naczelnikowi Państwa, które prasa francuska ze zdziwieniem otrzymywała z kół polskich, najmniej do tego powołanych, i które czasem umieszczała, wprowadzona w błąd przez Polaków. Znaną jest metoda posyłania redakcjom pism zagranicznych artykułów, na które potem powołać się można, jako na głos zagranicy w czasie dyskusji sejmowej lub prasowej. Dziwnym trafem artykulik ów mógł się znakomicie przydać w czasie dyskusji w komisji spraw zagranicznych, gdzie posłowie endecy tak gorąco atakowali rząd za popieranie rzekome sprawy ukraińskiej przeciw bolszewikom.

Dziwna jest ta troskliwość endecji o uprzedzanie bolszewickich chęci i pragnień. Jeżeliby okazała się prawdą wiadomość, podana przez „Dziennik Ludowy", jakoby p. St. Grabski starał się o przedstawicielstwo Polski w Moskwie, rzuciłoby to charakterystyczne światło na sprawę.

W artykule „Ukraine et Pologne" dowiadujemy się nadto, że:

„Prasa polska zdaje się uważać zawarcie pokoju ryskiego za sposób odsunięcia ostatecznego uregulowania stosunków rosyjsko-polskich.

Sytuacja ekonomiczna Polski jest jednak taka, że tylko otwarcie targów rosyjskich może wyprowadzić kraj z obecnych trudności. Polska będzie musiała wybrać prędzej czy później między Niemcami a Rosją i zdaje się oczywistą rzeczą, że przymierze z tą ostatnią narzuca się samo. Dlatego jest niesłychanie niebezpiecznem dla Polski liczyć na osłabienie Rosji, a zwłaszcza prowadzić politykę, dążącą do jej osłabienia".

Oto ustęp z cytowanego wyżej artykuliku w „Temps".

Zdaje się, że pewne sfery rusofilskie zauważyły obecnie, że Rosja sowiecka jednak jest Rosją i nie czynią już różnicy między carem a Leninem, lecz sprawę ich za jedną i tę samą uważają i jej bronią.

Zrozumiał to już dawniej cały naród, walcząc z bolszewikami nie tylko jako z czerwonym potworem, lecz jako z dziedzicem carów, jako z zawsze niezmiennym Moskalem.

Pokój ryski nie potrzebuje obrońców, Polska go otrzyma: obawy wyrazić można raczej co do strony przeciwnej.

Polakom zaś, obywatelom niepodległego państwa, nie wolno przez partyjną propagandę dawać broń w rękę wrogom i podkopywać zagraniczną wiarę w dobrą wolę Polski. **L. C.**

—oo—

„Niebezpieczeństwo".

„Journal de Pologne" w artykule p. t.: „Un Danger" zwraca uwagę na niezwykle żywą propagandę niemiecką wśród przemysłowców i finansistów europejskich przeciw Polsce. Niemcy podkreślają fakt, że Polska dotąd nie zawarła żadnego traktatu handlowego, nawet z Francją zawarcie układu handlowego, od którego zależne jest przymierze, dotąd nie nastąpiło. Umiejętnie wyzyskują one niezadowolenie wielu przemysłowców, których zraziła biurokracja polska, oraz fakt, że marka polska nie jest notowana ani w Londynie, ani w Paryżu, ani w żadnej innej stolicy europejskiej.

„Journal de Pologne" podkreślając niebezpieczeństwo tej propagandy, donosi, że dzięki niej w kołach finansowych zagranicznych panuje nastrój Polsce zupełnie wrogi. O ekonomicznej żywotności Polski mają one bardzo czarne wyobrażenie, co źle wpływa na sprawę Górnego Śląska.

P. R. Vancher słusznie stwierdza, że Polska nie zwraca zupełnie uwagi na propagandę ekonomiczną. Czechy, Węgry, Rumunia mają liczne biura informacyjne we Francji zajmują stałe rubryki w pismach ekonomicznych i finansowych, Polski zaś brak. Wiele odbywa się odczytów, koncertów, galowych uroczystości polskich, zaś w dziedzinie przemysłowo-finansowej o Polsce głucho zupełnie. Zaś czynniki ekonomiczne dziś są wszak decydujące w polityce. Na tym terenie wroga Polsce propaganda podkopuje zupełnie jej zagraniczny kredyt. Większą zatem uwagę powinien rząd i społeczeństwo zwrócić na te problemy i najrychlej doprowadzić do skutku układy handlowe z zagranicą. Polityka dziś jest handlem a nie poezją i pięknym gestem.

Jak wielką wagę kładą inne państwa na opinję sfer handlowo-finansowych dowodzi exposé, które p. Viviani, oficjalny delegat Francji, uważał za stosowne wygłosić w Izbie handlowej w Nowym Jorku, w obecności najwybitniejszych reprezentantów świata finansowego, handlowego i przemysłowego. Prasa fracuska rozumiejąc potęgę tych sfer z zadowoleniem podkreśla, że p. Viviani był przedmiotem serdecznej owacji i że opinja Izby jest Francji przychylna, co jest najlepszą gwarancją dla politycznych stosunków między Francją a Ameryką. **L. C.**

—oo—

Wyjazd p. Dimitrjewa.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 15. kwietnia.

(K). Dziś udając się w dalszą podróż p. Dimitrjew, opuścił Warszawę. Wyjeżdżał z niej pod bardzo dobrem wrażeniem, o czem zakomunikował osobiście naszemu korespondentowi. P. Dimitrjew podkreślił ten wielki wysiłek, jaki został u nas poczyniony na wszystkich polach, a przedewszystkiem silnie zaakcentował bardzo dla niego miły rozmach ruchu ludowego. Z Warszawy p. Dimitrjew udaje się do Pragi i do Rzymu, skąd wraca do Sofji. W końcu p. Dimitrjew wyraził nadzieję, że w niedalekiej przyszłości zapewne będzie miał szczęście znowu się spotkać ze swymi nowymi znajomymi politykami w Sofji, aby módz tak serdecznie przyjąć i ugościć, jak go ugoszczono w Warszawie.

—

Wyjazd posłów na kresy.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 15. kwietnia.

(K). W najbliższych dniach w celu zapoznania się z warunkami miejscowymi, oraz ewentualnego przygotowania terenu pod szersze rozwinięcie działalności stronnictwa ludowego, udaje się do okręgów południowych Wołynia prezes klubu sejmowego PSL. poseł Dębski, do północnych części tejże ziemi poseł Kowalczuk, do Wileńszczyzny poseł Erdmann. Według informacji dotychczas napływających z tych stron, wobec żywego odczuwania potrzeby zrealizowania reformy agrarnej i wobec tendencji zmierzających do spiesznej odbudowy kraju, przy podkreślaniu całkowitem gotowości ponoszenia wszelkich świadczeń na rzecz państwa i narodu, jest wielka możliwość rozwinięcia szerokiego ruchu ludowego.

—oo—

Polacy z kresów zrozpaczeni.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 15. kwietnia.

(K). Polacy i ludność kresów białoruskich jest ogromnie zawiedziona w swych nadziejach co do możliwości przyłączenia tych ziem do państwa polskiego. Ostateczny akt ratyfikacji traktatu pokojowego wywołuje w niej bardzo silne odruchy. Przejawem tego gorączkowego podniecenia było charakterystyczne zajście w sejmie, oraz odezwa może patetyczna w formie, ale przejawiająca szczerość uczucia, występująca w gwałtownej formie przeciw p. Grabskiemu. Dziś sprawa możliwości innego przesądzenia tej sprawy jest już niemożliwa, natomiast obowiązkiem decydujących czynników jest dopilnowanie bolszewji, aby umożliwiła kresom białoruskim sformowanie własnej państwowości, przewidzianej w traktacie.

—oo—

Wojownicze zamiary litewskie.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 15. kwietnia.

(K). Nadchodzące stale informacje z nad granicy litewskiej mówią o dziwnie wojowniczych zamiarach tego małego państewka. Oto w najbliższym czasie znowu ma być przeprowadzona częściowa mobilizacja. W okolicach Byrwintu skupiono dość znaczne siły, słychać także o tworzeniu pseudo-białoruskich formacji. Czy panowie Litwini nie wyobrażają sobie czasem, że w tych wojowniczych zamiarach nie osłoni ich osoba p. Chardigny, któremu tak smakowały podarunki kowieńskie. Wogóle należy się mieć na baczności i z pilną uwagą śledzić dalszy rozwój stosunków, pamiętając, że wszelkie zaniedbanie może się odbić w sposób fatalny na dalszym układzie stosunków.

—oo—

Propaganda bolszewicka.

Z chwilą, gdy otwierają się wrota do Rosji i gdy nawiązują się stosunki handlowe z tym krajem, pilniejszą niż dotąd uwagę zwrócić będzie musiał rząd i społeczeństwo na niebezpieczeństwo propagandy bolszewickiej. Wprawdzie w traktacie ryskim przyrzekła Moskwa powstrzymać się od wszelkiej propagandy w Polsce, jednak doświadczenie innych państw uczy, że interpretuje ten punkt układów z dziwną kazuistyką i że misje handlowe bolszewickie są zarazem agencjami propagandy. Prasa szwedzka zwraca uwagę na fakt, że oficjalni kurjerzy między Moskwą a „ambasadą" sowiecką w Stockholmie przewożą stosy broszur agitacyjnych. Główna uwaga bolszewików zwrócona jest obecnie na Anglję, gdzie Kliaczko, sekretarz Krassina, pozostawał w naściślejszych

stosunkach z komunistami angielskimi. Olbrzymie sumy pieniężne przesyłane są obecnie do Anglji za pośrednictwem komunistów niemieckich. Prasa bolszewicka wzywa proletarjat angielski do rozpoczęcia rewolucji.

Kwestja agrarna w Łotwie.

Donoszą z Rygi o uchwaleniu reformy agrarnej, która mieć będzie pierwszorzędne znaczenie dla społecznego, politycznego życia Łotwy, gdyż kładzie kres hegemonji baronów bałtyckich.

Dawnym właścicielom ustawa pozostawia 30 hektarów, reszta zostaje rozparcelowana za wynagrodzeniem. Rząd ma kontrolę nad rolnictwem, nadając ziemię tylko tym, którzy sami ją uprawiać będą i starając się o uposażenie ich w najnowsze maszyny i narzędzia. Zostaje również otwarte biuro informacyjne, gdzie prowadzone będą statystyki handlu eksportowego światowego i wszystkich wynalazków, przyczyniających się do podniesienia kultury rolnej i ogrodniczej.

—oo—

Dail Eireannu i Home rule.

W połowie marca odbyło się posiedzenie Dail Eireannu, tj. parlamentu sinnfeinistów w Irlandji. Wybrana zos[illegible] komisja w celu podjęcia rokowań z rządem angielskim. Poza tą komisją nikomu nie wolno wdawać się w żadne rokowania. Dail Eireannu przesłał podziękowanie arcybiskupowi z Porth i p. A. Carlisle za usiłowania w celu ustalenia pokoju oraz wyraził zadowolenie z mów, jakie pp. Asquith, Kenworthy i gen. Cockerill wypowiedzieli w Izbie gmin.

„Echo de Paris" donosi, że prez. de Walera nie sprzeciwia się wyborom do nowego Home rule'u w Dublinie. Dail Eireannu zastrzega się, że partja sinnfeinistów postawi wszędzie swoich kandydatów.

Można przypuścić, że wszystkie mandaty do nowego parlamentu znajdą się w ich rękach. Jak wiadomo wybory do obu parlamentów irlandzkich: północnego (Ulster) i południowego odbyć się mają w maju i w sierpniu.

Zdaje się rzeczą pewną, że Ulsterowcy znowu powracają do swego nieprzejednanego stanowiska i mają zamiar stworzyć nowy ustrój by niedopuścić do podziału Irlendji na dwie części.

Od kilku miesięcy sytuacja zatem odwróciła się zupełnie. Sinnfeiniści, którzy zwalczali Home Rule, zmienili zasadniczo stanowisko i chcą obecn[illegible]ów parlament rządowy uczynić swojem na[illegible]iem.

Ulsterowcy zaś, którzy z taką gorliwością [illegible]otowywali się do wyborów, przenikając [illegible]daje się plany Irlandczyków — zaczynają się [illegible]ściwiać wprowadzeniu ustawy w życie.

Z prasy niemieckiej.

TWORZENIE GABINETU PRUSKIEGO.

Usiłowania prezyd. Stegerwalda, ażeby stworzyć gabinet parlamentarny, spełzły na niczem, skutkiem nieprzejednanego stanowiska socjalistów większości i centrowców. Wobec tego próbuje Stegerwald utworzyć gabinet fachowy, do którego mają wejść przedstawiciele dotychczasowej koalicji, tj. socjalistów większości, centrowców, demokratów i jeszcze dwaj ministrowie ze [illegible] urzędniczych. Stegerwald ma nadzieję, że [illegible] uda mu się pokonać trudności i stworzyć nowy gabinet.

NOWE PROPOZYCJE NIEMIECKIE.

Dr. Simons w czasie swojej podróży po Szwajcarji zapowiedział, że nowe propozycje, które zamierza postawić koalicji zrywają z dotychczasową metodą bierności. Niemcy pragną tu wystąpić z własną inicjatywą w kwestji odszkodowań, która ma udowodnić dobrą(?) wolę Niemiec.

Jednakże zapowiedź nowych propozycji — jak donosi „Voss. Zeitg." — nie wywołuje spodziewanego nastroju wśród koalicji. Francja z góry odrzuca myśl załatwienia kwestji spornych z Niemcami bez udziału wszystkich sojuszników. Jeżeli nowe propozycje nie staną na gruncie uchwał paryskich, wówczas nie może być mowy o ich przyjęciu. Korespondent „Voss. Zeitg." nabrał przekonania, że o rozerwaniu koalicji w kwestji odszkodowań jest na razie rzeczą niemożliwą.

7 PUNKTÓW HARDINGA.

Pisma niemieckie donoszą z Waszyngtonu, że nowe orędzie Hardinga, mające przyczynić się do ustalenia pokoju w Europie streszcza się w 7 punktach. 1) Zawieszenie traktatu wersalskiego, aż do ustępu o Lidze narodów włącznie, 2) przyjęcie rezolucji Kuxa, 3) uregulowanie stosunków z Niemcami, 4) współdziałanie Ameryki w utrzymaniu europejskiego pokoju, 5) Niemcy przyjmują na siebie winę wywołania wojny i obowiązują się wynagrodzić szkody wojenne tak, jak daleko starczą ich zdolności finansowe, 6) wejść w układy z Anglją i Japonją w sprawie ograniczenia zbrojeń, 7) wreszcie stworzenia nowej Ligi narodów dla utrzymania pokoju europejskiego.

Punkty te były dla prasy francuskiej pewną niespodzianką, dlatego też dzienniki paryskie atakują przedstawicielstwo paryskie w Waszyngtonie, że nie uprzedziło o tem opinji francuskiej.

KOALICJA PRZECIW PLEBISCYTOWI W TYROLU.

Pisma niemieckie donoszą z Rzymu, że koalicja założyła we Wiedniu protest przeciwko plebiscytowi, który ma się odbyć dnia 24. bm. w Tyrolu i Styrji za przyłączeniem tych krajów do Niemiec. W sprawie tej najbardziej zainteresowane są Włochy.

PLEBISCYT W SALZBURGU.

Sejm salzburski postanowił również urządzić u siebie dnia 24. bm. plebiscyt w sprawie przyłączenia do Niemiec. Rząd związkowy we Wiedniu, zwrócił uwagę sejmowi, że przeprowadzenie plebiscytu nie zgadza się z konstytucją i zaczekać powinni na rozstrzygnięcie rządu związkowego.

—oo—

Sprawy ukraińskie.

POWSTANIE NA UKRAINIE.

Wystąpiły oddziały powstańcze w okolicy Lubn, Pawołoczy. Charków, stolica sowietów, o[illegible]czona przez powstańcze bandy. („Wisty" — wedle „U. W.") Również na Połtawszczyźnie Lewczenko wyciął w pień djon Budiennego, pod wodzą słynnego z okrucieństw Mahameda Olhi-Gari, który też zginął. („R. Kr.")

CZARNA LISTA.

„Wpered" donosi o istnieniu jakiejś publikacji pt. „Czorna lista. Spysok prowokatiw, urjadnykiw(?!) i konfidentiw" i wymienia stamtąd pewne nazwisko.

NAJNOWSZY UKRAINIEC

zwie się Feliks Kon. Znane to indywiduum otrzymało nominację na sekretarza ukraińskiej partji komunistycznej.

Z HUMORYSTYKI POLITYCZNEJ.

Komunistyczne „Wisty" kijowskie 24. marca umieszczają artykuł o polityce zagranicznej sowieckiej „Ukrainy". Chełpią się tam szeregiem doniosłych aktów dyplomatycznych m. i. nawiązują rokowania pokojowe z „Ukrainą" Rumunja i... Chiny. A co poczmie „towariszcz" Rakowskij, gdy tak np. Chiny zażądają odesłania do Chin jedynej podpory sowjetów — „krasnokitajców"?..

BOLSZEWICY UKRAIŃSCY

których niema na Ukrainie, pozostali na Rusi Zakarpackiej. Tak do kilkunastu istniejących partji dołącza się „niezawisła social. partja ukraińska", która przystąpiła do III. internacjonału.

Z SOWIETU CHARKOWSKIEGO.

Dwa wybitne posterunki bolszewickie na Ukrainie obsadzono następująco: centrospołkom: dr. Sijak, wychowanek lwowskiego uniwersytetu sownarkom: Sołtogul, znany z rosyjskiej rewolucji.

MILITARYZACJA SOWIECKA.

Gdy wybuchł strajk kolejarzy w Krzemieńczugu, komisarz sowiecki otoczył strajkujących wojskiem i obiecał rozstrzelać każdego kto nie stanie do pracy, co też poskutkowało.

Z BESSARABJI.

Bessarabja jest zapełniona Ukraińcami, uciekającymi przed rzadami bolszewickimi. W samym Chocimiu obozuje 100.000 zbiegów.

Z RUSI ZAKARPACKIEJ.

Strajk robotników rolnych przybiera na sile.

CERKIEW PRAWOSŁAWNO-UKRAIŃSKA.

Rząd URL. wysłał do patrjarchy ekumeny w Konstantynopolu memorjał w sprawie cerkwi prawosławnej ukraińskiej, prosząc o autokefalję dla niej pod suprematem patriarchatu.

Uczczenie zasługi.

„Le Temps" donosi, że prezydent Harding i pani Harding przyjmą dnia 20. maja w Białym Domu panią Curie-Składowską i wręczą jej gram radium wartości 100.000 dolarów w imieniu kobiet amerykańskich, które w ten sposób wyrazić pragną cześć i wdzięczność naszej sławnej rodaczce.

Paryż. (EE) Radjo. Dnia 28. kwietnia odbędzie się w Operze paryskiej uroczystość celem uczczenia p. Curie-Skłodowskiej.

Z pobytu min. Przanowskiego w Krakowie.

Kraków. (PAT.) W piątek przybył do Krakowa minister przemysłu i handlu p. Przanowski w towarzystwie posła Rosseta, szefa sekcji Świętochowskiego i sekretarza Langiewicza. Wieczorem odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej konferencja, na której reprezentanci przemysłu i handlu przedstawili swoje postulaty. Konferencja miała charakter poufny. Po konferencji przyjął minister przedstawicieli prasy, którym udzielił informacji. Omawiając ogólne położenie gospodarcze, minister zaznaczył, że **jest zwolennikiem wolnego handlu**, w pierwszej zaś linji ziemiopłodami. Wolny handel nie ma nieprzyjaciół w obecnej radzie ministrów i prawdopodobnie zostanie ogłoszony, równocześnie zaś **zostanie zlikwidowane ministerstwo aprowizacji**. Doniosłej wagi jest sprawa niedalekiego już podpisania traktatu handlowego z Francją łącznie z umową naftową. **Traktat handlowy z Francją** zapewnia nam dowóz wielu niezbędnych artykułów, surowców i półsurowców. **Umowa z Węgrami**, już ratyfikowana, zapewnia nam przedewszystkiem dowóz żywności, jak mąki, zboża, kukurudzy, dalej maszyn elektrycznych, kamieni młyńskich itd. Artykuły te z powodu niskiej waluty węgierskiej są dla nas stosunkowo tanie. Natomiast wywóz z Polski obejmuje naftę, towary włókiennicze, maszyny rolnicze u nas wyrabiane i drzewo. **Traktat z Rumunją** zapewnia nam żywność w każdej postaci, w zamian za co Rumunja otrzyma towary włókiennicze z Łodzi, naczynia, galanterję itp. **Umowę handlową z Austrją** odnowiono i ulepszono. Na mocy tej umowy otrzymujemy z Austrji maszyny, artykuły techniczne, stal, materjały wybuchowe, eksportujemy zaś węgiel, drzewo i zboże. Naogół sytuacja gospodarcza naszego państwa nieco się poprawiła. **Mimo wielu braków produkcja u nas stale się podnosi** i jest wszelka a nawet uzasadniona nadzieja poprawy stosunków gospodarczych. Nasze wyroby włókiennicze z powodzeniem konkurują na Bałkanie i wschodzie i poniekąd wypierają inne. **Łódź produkuje obecnie za 10 miljardów marek miesięcznie, z tego 6 do 7** miljardów wynosi zapotrzebowanie krajowe, resztę zaś eksportuje się, co **wpływa na polepszenie** się naszego bilansu.

—oo—

Rozgraniczenie Śląska w myśl życzeń polskich.

Warszawa. (E. E.) W przemówieniu wygłoszonem na posiedzeniu komisji spraw zagran. Izby deputowanych Briand oświadczył, że sprawa rozgraniczenia G. Śląska będzie wkrótce załatwioną w myśl życzeń polskich.

WĘGLOWE ZAGŁĘBIA G. ŚLĄSKA PRZYPADNĄ POLSCE.

Paryż. (PAT). W komisji dla spraw zagr. Izby deputowanych oświadczył prezydent Briand w sprawie plebiscytu na G. Śląsku, że traktat pokojowy wersalski daje prawo do podzielenia obszaru plebiscytowego w ten sposób, aby Polsce została przydzielona strefa kopalniana i przemysłowa, Niemcom zaś pozostawiona strefa rolnicza.

—o—

ZNIESIENIE STANU OBLĘŻENIA NA G. ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT.) Komisja międzysojusznicza w Bytomiu postanowiła znieść z dniem 18. bm. stan oblężenia w okręgach Katowice miasto, Katowice wieś, Bytom miasto, Bytom wieś, Pszczyna i Rybnik.

PREZ. WITOS WYJECHAŁ DO MAŁOPOLSKI.

Warszawa. (PAT). Prezydent ministrów Witos wyjechał na krótki czas do Małopolski.

DELEGACJA POLSKA JEDZIE DO BRUKSELI.

Warszawa. (E. E.) W sobotę na konferencję do Brukseli wyjeżdżają pp. Łukasiewicz i Arciszewski. W niedzielę wyjedzie p. Askenazy.

WYJAZD MIN. SAPIEHY DO PARYŻA I RZYMU.

Warszawa. (E. E.) Radio. Zapowiedziany wyjazd min. Sapiehy do Paryża i Rzymu projektują na niedzielę. Podczas 10-dniowej nieobecności zastępować go będzie podsekr. Dąbski.

Z POSIEDZEŃ KLUBU ZJEDNOCZENIA LUDOWEGO.

Warszawa. (E. E.) Radio. Wczoraj odbyło się pełne posiedzenie Klubu Zjednoczenia ludowego. W kuluarach sejmowych mówiono o możliwości powzięcia ważnych uchwał w sprawie dalszego kierunku polityki klubu.

DELEGACJA UKRAIŃSKA U MARSZAŁKA SEJMU.

Warszawa. (PAT). Marszałek Sejmu w towarzystwie wicemarszałków przyjął deputację ukraińskiego rządu, urzędującego w Tarnowie, która wyraziła podziękowanie za życzliwe słowa p. marszałka dla narodu ukraińskiego. Marszałek zaznaczył, że urodzony na zachodnich kresach polskich, marzył zawsze o tem, że wszystkie konflikty między narodem polskim a ukraińskim zostaną załatwione na drodze wzajemnej życzliwości. Odrodzona Polska przyjęła za zasadę nie mieszanie się do spraw wewnętrznych narodów, sąsiadujących poza naturalnem prawem obrony życia, wolności, mienia, religii i języka Polaków, zamieszkałych w krajach sąsiadów. W myśl tej zasady nie sprzeciwiła się akceptowaniu art. 5. traktatu ryskiego, zobowiązującego państwo polskie do wstrzymania się od wszelkiej ingerencji na kwestję rządu na Ukrainie. Traktatu tego Polska święcie i uczciwie dochowa. Nie przeszkadza to jednak powitać deputacje wybitnych obywateli narodu ukraińskiego i zapewnić ją o uczuciach narodu polskiego. Powie może niejeden, że uczucia te są tylko platoniczne, tymczasem tak nie jest, bo dają one narodowi ukraińskiemu spokój od zachodu, dają możność wybitnej pracy nad swym rozwojem. Naród polski byłby szczęśliwy, gdyby jego sąsiedzi od północy i zachodu żywili wobec niego takie same uczucia życzliwości, jakich naród ukraiński jest w Polsce pewien.

ZIEMIA DLA ŻOŁNIERZY.

Warszawa. (E. E.) Prezes głównego urzędu ziemskiego wydał rozporządzenie o nadaniu ziemi żołnierzom W. P. Prawo otrzymania ziemi mają żołnierze, podoficerowie i oficerowie W. P., oraz b. formacji polskich, którzy walczyli w obronie Ojczyzny, nie mniej niż 4 miesiące. Pierwszeństwo mają kawalerowie „Krzyża walecznych" i „Virtuti Militari" oraz wymienieni pochwalnie w rozkazach dziennych wojskowych.

DR. WRÓBLEWSKI W LONDYNIE.

Paryż. (E. E.) Radio. Minister pełnom. Rzeczpospolitej w Londynie dr. Wróblewski przybył do Paryża. 14. bm. odbył konferencję z posłem Zamoyskim, 15. bm. wyjechał do Londynu.

WIADOMOŚCI CZESKIE W SPRAWIE CIESZYNA, SPIŻA I ORAWY SĄ OGROMNIE MĘTNE.

Morawska Ostrawa. (PAT). Korespondet PAT. otrzymał od członka polskiej delegacji przy komisji zagranicznej dla Śląska ciesz., Spiża i Orawy informację stwierdzającą, że doniesienia podawane przez pisma polskie o rzekomo gotowym już kompromisie, tudzież o ściśle określonych żądaniach delegacji polskiej są nieścisłe. Rokowania toczą się w dalszym ciągu. Delegacja polska po ukończeniu rokowań wyda ze swej strony komunikat oficjalny. Wobec tego wiadomości pochodzące ze źródeł czeskich należy przyjmować z rezerwą.

DELEGACJA POLSKA UDAJE SIĘ DO BRUKSELI W SPRAWIE LITWY ŚRODKOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj wyjechali do Brukseli delegaci polscy na konferencję w sprawie Litwy pp. Arciszewski i Łukasiewicz, prof. Askenazy jedzie dziś, tj. w niedzielę. Jednocześnie udali się do Brukseli przedstawiciele Litwy środkowej, a mianowicie: p. Bańkowski, reprezentant bloku narodowego, pp. Okulicz i Fedorowicz, przedstawiciele rządu Litwy środkowej i wreszcie przedstawiciele sejmiku ziemi wileńskiej.

PODPISANIE HANDLOWEGO TRAKTATU

Warszawa. (E. E.) „Przegl. wiecz." donosi, że traktat handlowo-naftowy między Francją a Polską będzie w tych dniach podpisany.

PODPISANIE TRAKTATU W SPRAWIE TRANSYTU Z NIEMCAMI.

Warszawa. (E. E.) Radio. Dziś wyjeżdża do Paryża p. Olszewski, celem podpisania konwencji z Niemcami w sprawie tranzytu, na przestrzeni kurytarza pomorskiego.

ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE.

Gdańsk. (PAT.) Rokowania polsko-gdańskie odbywały się od 11. do 15. bm. w Gdańsku. W komisji komunikacyjnej najaktualniejszą była sprawa stosunku konferencji do kompetencji Rady portowej. Pod tym względem uzgodniono obopólne poglądy. Prace komisji dla spraw rybołóstwa zostały odroczone. W komisji dla aprowizacji surowców i opału stwierdzono ze strony delegacji polskiej, że Polska gotowa jest dostarczyć Gdańskowi zboża w takiej ilości, aby racja chleba zrównaną została z racjami obowiązującemi w województwie poznańskiem i pomorskiem od czasu wejścia w życie układu między Polską i Gdańskiem. Dalsze rokowania toczyć się będą w Warszawie w przyszłym tygodniu. Obradować będą przedewszystkiem komisje dla spraw cłowych, finansowych i kolejowych. Przewodniczący delegacji polskiej oświadczył wobec delegacji gdańskiej, że delegacja polska gotowa jest do dalszych rokowań bez jakiejkolwiek przerwy.

DONIOSŁE REWELACJE.

Gdańsk. (E. E.) Radio. „Dzien. Gdański" rozplakatował odezwę niemiecką, zawierającą rewelacje, że wszechniemieccy agrariusze wywołali opór senatu przeciw układowi gospodarczemu z Polską, skazując tem samem Gdańsk na głód.

—o—

STRACH MA WIELKIE OCZY.

Wilno. (E. E.) Radio. Zastępca Żeligowskiego gen. Mokrzecki, wydał odezwę, w której tłomaczy, że nauka wyszkolenia prowadzona obecnie w polu, która wywołała pogłoski o zamierzonych manewrach antykowieńskich, ma na celu jedynie prawidłowe wyszkolenie armji. Generał zabrania odbywania ćwiczeń wojskowych w obrębie 10 km. od linji demarkacyjnej.

PO ODJEŹDZIE CHARDIGNY'EGO — PUŁK. BERGERA.

Wilno. (Tel. wł.) Radjo. Mimo wyjazdu Chardigny'ego komisja Ligi narodów w Wileńszczyźnie nie przestała egzystować. Na czele pozostałej ekspozytury wojskowej stoi pułk. włoski Bergera.

CZECHY WCHODZĄ W KONTAKT Z SOWIETAMI.

Praga. (E. E.) Benesz oświadczył w parlamencie czeskim, że Czechosłowacja zamierza wznowić stosunki handlowe z Rosją. Ustanowi agencje konsularne i wyszle misje handlowe do Moskwy. Rząd sowietów przysłał już pod bną misję do Paryża. Rząd czeski popierać będzie wszystkie instytucje handlowe, dążące do nawiązania kontaktu handlowego z sowietami.

BOLSZEWICY W ERYWANIU.

Londyn. (E. E.) Radio. Według doniesień „Timesu" bolszewicy zajęli Erywań.

W PRZEDEDNIU OSTATNIEGO TERMINU.

Lyon. (PAT.) Radio. Dnia 15. bm. odbyły się w Paryżu ważne konferencje pod przewodnictwem Milleranda, a z udziałem wszystkich ministrów w sprawie odszkodowań, oraz w sprawie stanowiska Francji względem Niemiec po 1. maja. Niemcy otrzymali już notę francuską, w której sformułowano już całą sumę długów i zobowiązań niemieckich. Wielkie zaciekawienie wywołała wiadomość podana przez „Germanję", że rząd niemiecki dyskutuje nad kontrpropozycjami mającymi być wysłanymi do aljantów a w pierwszym rzędzie nad rzekomem pośrednictwem państwa neutralnego. W tej kwestji jednak Szwajcarja ogłosiła kategoryczne dementi.

Paryż. (PAT). Dzienniki podkreślają, że oświadczenie Brianda wywołało głębokie zadowolenie wśród członków komisji spraw zagr. Znaczna część prasy zaznacza, że Briand stwierdził kategorycznie, iż użył wszelkich środków celem zapewnienia współdziałania wszystkich sprzymierzeńców z Francją i wyraził zadowolenie z powodu stanowiska, zajętego przez S. Zjednoczone w sprawie odszkodowań. Briand podkreślił wreszcie, że polityka zmierzająca do pacyfikacji Turcji i Azji mniejszej prowadzona jest według najpomyślniejszych warunków. „Echo de Paris" twierdzi, że konferencja w pałacu elizejskim zaaprobowała zarzadzenia marszałka Focha, przewidujące powołanie pod broń poborowych w wieku 18—19 lat. Zdaniem tego dziennika, dalsza okupacja objęłaby większe terytorjum zagłębia Ruhr i przemysłową część Westfalji. Loucher przedstawił szeroki plan otaksowania węgla, wydobywanego w Nadrenji, oraz produktów przemysłowych, pochodzących z okupowanego terytorjum, podkreślając konieczność uczynienia z nowej okupacji stałego środka zapłaty długu niemieckiego. Panuje przekonanie, że przez zrealizowanie projektu Louchera Francja zyskałaby rocznie 3 miljardy marek.

HABSBURGOM NIEWOLNO PRZEBYWAĆ W AUSTRJI.

Lyon. (E. E.) „Petit Parisien" podaje, że Komisja parlamentarna austr. uchwaliła 14 głosami przeciw 10 zakaz przebywania na terytorjum austrjackiem członkom b. dynastji Habsburgów. Osoby współdziałające w naruszeniu tego zakazu będą karane więzieniem do lat 5.

ORĘDZIE HARDINGA.

Paryż. (E. E.) Radio. Z orędzia prez. Hardinga wynika, że zgodzi się on na stanowisko senatu Stanów Zjednoczonych, jeżeli ten włączy do traktatu pokojowego z Niemcami część traktatu wersalskiego, dotyczącą korzyści, jakie Stany Zjednoczone mają wyciągnąć ze zwycięstwa od-

miesionego wspólnie. Klauzule dotyczą działalności Ligi określonej w fakcie j. n. w sprawie granic Europy centralnej, kwestji gdańskiej etc. — nie będą zamieszczone w traktacie amerykańskim.

WIDMO STRAJKU W ANGLJI.

Londyn. (E. E.) Radjo. Zapowiedziany strajk generalny odłożono. Związki robotnicze znajdują stanowisko górników zbyt nieprzejednanem. Strajk górników trwa dalej.

OGRANICZENIE WĘGLA W ANGLJI.

Londyn. (E.E.) Radjo. — Do nastepnej pracy zgłosiło się tu 300.000 osób. Ograniczono spożycie węgla dla jednej rodziny tygodniowo 25 kg. i tylko na mocy upoważnienia władz.

POD HASŁEM WALKI Z DROŻYZNĄ.

Warszawa. (PAT). Ogólny krajowy zjazd przedstawcieli organizacji społecznych, zwołany pod hasłem walki z drożyzną z inicjatywy Ligi antyobliszewickiej odbył się tu 14. i 15. bm. i powziął następującą uchwałę: Zjazd uznaje, że dalszy wzrost drożyzny musi doprowadzić do poważnych wstrząśnień społecznych i gospodarczych, które godzą w całość Rzeczp., jej niezależność ekonomiczną i byt niepodległy.

Zjazd dopatruje się dalszych przyczyn drożyzny w zmniejszeniu wydajności i czasu pracy w przemyśle, handlu i rolnictwie, w ograniczeniach inicjatywy prywatnej, rolnictwie, przemyśle i handlu i w spadku waluty.

Zjazd uważa, że środki, które pozwolą w znacznym stopniu opanować dalsze wzmaganie się drożyzny, są następujące: dążenie do podniesienia wydajności pracy na roli i w przemyśle przez zabezpieczenie całkowitej swobody pracy, przez zaniechanie dążeń do ograniczenia własności prywatnej, a w związku z tem, zrewidowanie ustawy o wykonaniu reformy rolnej, usunięcie więzów biurokratycznych, krępujących przedsiębiorczość i inicjatywę prywatną, doprowadzenie jak najszybciej budżetu do równowagi przez bezwzględne ściąganie od ludności świadczeń i podatków, oraz zaprzestanie nowych emisji papierowych, przedsięwzięcie środków uruchomienia znaków pieniężnych, gromadzonych przez ludność wiejską, poparcie organizacji samopomocy społeczno-gospodarczej we wszelkich formach, uregulowanie stosunków transportowych, kolejowych, lądowych, wodnych i ustalenia jednolitego programu polityki gospodarczej kraju przez rząd w porozumieniu z odnośnemi organizacjami społecznemi.

—o—

KURS MONET ZŁOTYCH I SREBRNYCH.

Warszawa. (PAT.) P. K. K. P. nabywa złote i srebrne mnoety obecnie po następujących cenach: Za jednego rubla w złocie 310 mk., w srebrze 160 mk., za rubla z bilonem w złocie (—), w srebrze 45 mk., za jedną markę niemiecką w złocie 143.50, w srebrze 45 mk., za jedną koronę austrjacką w złocie 122 mk., w srebrze 37 mk. Inne zagraniczne monety złote i srebrne nabywa P. K. K. P. po cenach odpowiadających ich wartości kruszców w stosunku do monet wyżej przytoczonych.

WYPŁATA PROCENTÓW POŻYCZKI DOLAROWEJ.

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Wobec nieotrzymania dotychczas z Ameryki obliczeń ostatecznych polskiej pożyczki dolarowej, których nadejścia oczekuje się w czasie najbliższym. P. K. K. P. jest upoważniona do wypłacania we wszystkich jej oddziałach procentów kwartalnych znajdującym się w kraju posiadaczom świadectw tymczasowych tej pożyczki. Procenta wypłacane będą w markach polskich wedle kursu w dniu ich wypłaty.

PRODUKCJA FABRYK ŁÓDZKICH.

Warszawa. (E. E.) „Przegl. Wiecz." donosi, że produkcja fabryk łódzkich doszła do wartości 10 miljardów mk. miesięcznie, mimo, że uruchomiono zaledwo część fabryk. Z tego 5—6 miljardów pochłonie rynek wewnętrzny, reszta obliczona jest na eksport zagraniczny.

MILJONÓWKA.

Warszawa. (PAT). W dzisiejszem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na numer 2.076.185, posłany do P. K. K. P. w Krakowie.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. B. 3 po Wielk.; gr. kat. N. 5 Posta. Jutro rz. kat. Apolonjusza; gr. kat. Fteodyła m.— Wschód słońca 4·28, zachód 6·18.

Repertuar teatru miejskiego.

W niedzielę popoł. »Miód kasztelański« — wieczór »Ewa«, operetka.

W poniedziałek „Madame Butterfly".

We wtorek »Incognito«.

W środę »Twarz i maska«, nowość.

W czwartek »Twarz i maska«.

W piątek »Manewry jesienne«.

W sobotę popoł. »Miód kasztelański« — wieczór »Madame Butterfly«.

W niedzielę pop. »Lalka« — wieczór »Twarz i maska«.

We Lwowie.

— **Dekoracja Orderem „Virtuti Militari"** Równocześnie z dekoracją obrońców Lwowa Krzyżem Walecznych odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 11 rano pod pomnikiem Mickiewicza dekoracja Orderem „Virtuti Militari". Obrońcy wymienieni w liście rozlepionej przed lokalem Redakcji mają stawić się o godz. 10 rano na podwórzu gmachu D. O. Genu.

Z żyjących odznaczeni zostaną orderem „Virtuti Militari": płk. bryg. Mączyński Czesław, płk. Maryański Walery, płk. Teodorski Serda Aur., płk. Kleeberg Franciszek, ppłk.: Modelski Izydor, Beauram Janusz, Łodziński Tadeusz, Sopotnicki Józef i Cieński Michał, mjr.: dr. Jakubski Antoni i Stec Stefan, kpt.: Cygan Józef Weksler-Wierzbowski Stefan i Hilckiewicz Ludwik, rotm.: Krynicki Tadeusz, Nittman Tadeusz, Bieńkowski Adam, kpt.: Rogoziński Roman i Heller Stanisław, por. Dawidowicz Antoni, Wąsowicz Franciszek, Kruszyński Stanisław, Kiedrzyński Marjan, Nowosielski Tadeusz, Toruń Władysław, ppor. Iłkowski Stanisław (6 razy ranny), Solski Adam, Jakliński Leszek, Tracz Marjan, Gorecki Janusz, Feldstein Tadeusz, Klimczyk Karol, Knobloch Roman i Roman Konrad, majorzy: Rozwadowski Władysław, Kawiński Rudolf, Olchowski, Dzieduszycki Konstanty, Jaklicz Józef, Trześniowski Zdzisław, dr. Bartel Kazimierz i de Laveaux Ludwik, kapitanowie: Bujalski Adam, Todt Wilhelm i Kuchar Tadeusz, ppor.: Hanak, Garncz Albin, Patlewicz Bronisław i Korolewski Władysław, chor. Mączyński Franciszek, pchor.: Nekrasz Władysław, Reiter Jakób i Kostecki Kazimierz, wachm. Kriżatko Edward, sierż. sztab. Wiszniewski Teofil, por. Szydłowski Sławosz, sierż. Sidorowicz Edward i Piłat Jan, plut.: Żarugiewicz Konstanty, Lencznar Władysław i Holub Józef, kapral Wołnar Józef, sekc. Lener Fryderyk szeregowiec Jakimowicz Antoni i Jerzyk Roman, pułk. Tokarzewski — dowódca grupy, pułk. Zarzycki Ferdynand — dowódca brygady i ppor. Krasicki Mikołaj.

— **Gen. Jędrzejewski** przybył wczoraj do Lwowa, gdzie ma otrzymać od oficerów i żołnierzy V. dywizji, której był komendantem, obraz Batowskiego. Skromna, zamknięta uroczystość dla uczczenia ukochanego przez dywizję generała odbędzie się dzisiaj.

— **Połączenie telefoniczne Lwów—Kraków** przerwane.

— **Zebranie Koła Ludowców lwowskich.** Na sobotniem posiedzeniu Koła Ludowców referował sprawę przeprowadzenia reformy rolnej w życie p. inż. Szuszkiewicz.

Referent w pełnem energji i siły przekonania przemówieniu wskazał na cały szereg trudności związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej. Zdaniem mowcy sprawa reformy rolnej jest ściśle związana ze sprawą komasacji, która musi być wprzód przeprowadzona z wielką stanowczością planowo i sprawiedliwie. Jeżeli Polska ma stanąć na poziomie europejskim, poziomie takim, na jakim stoi dziś Poznańskie, to bez komasacji absolutnie ani kroku naprzód zrobić nie można. Prelegent zwrócił również uwagę, że ziemi do rozparcelowania na gospodarstwa wzorowe jest bardzo mało, albowiem z całego zapasu ziemi należy pewien procent zostawić całkowicie włościanom i miastom. Nad referatem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pos. Wasung, p. Łomnicki i inni. Mówcy zgadzali się z prelegentem i podnosili konieczność przygotowania opinji nietylko włościańskiej, ale i inteligencji i rozpoczęcia propagandy na większą skalę.

Wniosek p. Łomnickiego na stworzenie przy Małopolskiem Tow. rolniczem referatu rolnego i stworzenie na ten cel odpowiednich funduszów.

— **Ogólne Zebranie nauczycielstwa.** Zapowiedziane ogólne zebranie nauczycielstwa miasta Lwowa i powiatu lwowskiego odbędzie się w niedzielę, 17 bm. o godz. 11 przedpołud. w sali „Gwiazdy", ul. Franciszkańska.

Że względu na ważność spraw, które poruszą referenci-posłowie: Jan Woźnicki i Julian Smulikowski — zaprasza Komisja lwowska Zarządu Głównego Związku P. N. S. P. nauczycielstwo do wzięcia licznego udziału w zebraniu.

— **Profesor p. Władysław Kucharski** zamianowany został przez radę administracyjną fundacji hr. Stanisława Skarbka dyrektorem zakładu sierót i starców. Nominację tę zatwierdził tymczasowy wydział samorządowy. Prof. Kucharski obejmuje urzędowanie z dniem 1. maja.

— **Sprawy miejskie.** Kooptowany do rady miejskiej, w miejsce dra Tadeusza Dwernickiego dr. Aleksander Majerski był do roku zeszłego dyrektorem Towarzystwa wzaj. ubezp. urzędników prywatnych, a obecnie jest dyrektorem oddziału lwowskiego „warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń".

— **Z uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.** Dowództwo miasta i placu Lwów udzieliło rektorowi uniwersytetu odpis pisma Oddziału III. sztabu ministerstwa spraw wojskowych do L. z. 2534/Szk./III. sztab. zawiadamiającego, iż podania o odkomenderowanie na wyższe studja w kraju tych oficerów, którzy dotąd nie byli ogłoszeni w „wykazach odkomenderowanych", pozostaną na razie w Oddziale III. Te podania po uzupełnieniu przez oficerów brakującymi dokumentami będą ponownie rozpatrywane przed odkomenderowaniami w roku szkolnym 1921/1922. Do podań załączyć lub dosłać należy: 1) kartę ewidencyjną, poświadczoną przez dowódcę, 2) zaświadczenie wyższego zakładu o przesłuchanych semestrach, 3) zobowiązanie do 3-letniej służby za każdy rok studjów.

— **Z teatru.** W najbliższym czasie ukaże się na naszej scenie 3 aktowa komedja Luigi Chiarellego p. tyt.: „Twarz i maska". Główną rolę kreować będzie dawno niewidziany na naszej scenie a obecnie przez nową dyrekcję znów pozyskany p. Stefan Michulowicz.

Dekoracja według projektu p. Jarockiego.

— **Fotograf Tadeusz Jaworski**, którego przed kilku dniami zranił śmiertelnie jego pomocnik Maks Liebermann, zmarł wczoraj rano w szpitalu powszechnym. Jak wiadomo, powodem była zazdrość. Jaworski utrzymywał stosunek z żoną Liebermanna, która również zajętą była w jego atelier fotograf. Przed śmiercią zapisał Jaworski wobec rejenta cały swój majątek (kamienicę i zakład fotogr.) na rzecz Cecylji Liebermannowej a na szkodę swej żony. Liebermann, który sam się zgłosił na policję, znajduje się w więzieniu śledczem i odpowiadać będzie za morderstwo przed sądem przysięgłych.

— **Dwa wyroki śmierci.** W ciągu wczorajszej rozprawy przeciwko Bałce i Kulijewyczowi, oskarżonym o morderstwo jeńców polskich, przesłuchano resztę świadków, poczem po przemówieniach prokuratora i obrony przysięgli po naradzie zatwierdzili pytanie główne co do winy Bałki 12 głosami, co do winy Kulijewycza 10 głosami, wobec czego trybunał skazał obu na karę śmierci przez powieszenie.

— **Bolszewik.** Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj 27-letni Stefan Turkacz z Łukowa, oskarżony o zbrodnię zdrady głównej. W lecie ub. r. wstąpił Turkacz w Sokalu do wojska bolszewickiego, walcząc — jak opiewa akt oskarżenia — z bronią w ręku przeciwko armji polskiej. Oskarżony tłumaczy się, że uciekł ze wsi przed zemstą sąsiada, a nie mając co jeść, wstąpił we Włodzimierzu Wołyńskim do trenu bolszewickiego.

Dla zbadania stanu umysłowego rozprawę odroczono.

W Polsce i na świecie.

— **Z karty żałobnej.** Paweł Ciënciała, były długoletni wójt w Mistrzowicach na Śląsku Cieszyńskim, a prawie do końca życia członek wydziału gminnego, zmarł w Mistrzowicach w 80 r. życia. Śp. Paweł Ciënciała był jednym z sześciu braci Ciënciałów, znanych na całym Śląsku, między nimi zasłużonego posła na dawny sejm śląski. Śp. Paweł Ciënciała czynny był w Tow. rolniczem śląskiem, propagując sadownictwo, dzięki czemu kultura drzew owocowych na Śląsku wysoko stanęła.

— **W sprawie zniesienia cen maksymalnych** ogłasza starostwo w N. Targu, że przez zniesienie taryfy nie należy rozumieć, że kupcom i handlarzom wolno brać każdą cenę za towar. W razie bowiem sprawdzenia, że ktoś za pewne artykuły pobiera ceny nadmierne, że do towaru dolicza zbyt wysoki, a nie zwykły zysk kupiecki, winny musi być pociągnięty do surowej odpowiedzialności. O ile dany czyn nie podpada karze sądowej, podpada pod karę starostwa.

— **Dozwolony wyrób i sprzedaż wędlin.** Z Warszawy donoszą, iż minister aprowizacji Grodziecki ogłosi w najbliższym czasie rozporządzenie, które wprowadzi zmiany w rozporządzeniu z 22. lutego. Między innemi dozwolony będzie wyrób i sprzedaż wszelkiego rodzaju wędlin z wyjątkiem środy i piątku (dni bezmięsnych).

— **Zboże rumuńskie.** Z Warszawy donoszą, że nadzieje pokładane w zbożu rumuńskiem w dużej mierze zawiodły. Otrzymano wprawdzie kilka tysięcy wagonów zboża, ale takiego, że procent zniszczenia dochodzi do 60. Minister aprowizacji Grodziecki oświadczył w wywiadzie, że poczynił starania, ażeby w przyszłości zboże było lepszej jakości.

— **Chleb pszenny bez ograniczeń.** Z Warszawy donoszą: Wydział zaopatrywania m. Warszawy przystępuje wkrótce do wypieku i sprzedaży chleba pozakontyngensowego bez ograniczenia. Specjalnie zorganizowane piekarnie produkować będą dziennie 100 tysięcy funtów chleba.

— **Zawieszenie pism żydowskich** w Warszawie. Z Warszawy donoszą: Za artykuły podburzające o drugiej rocznicy wypadków pińskich zawieszono na 2 tygodnie dwa pisma żydowskie „Hacefira“ i „Naje Welt“.

—**Przemytnictwo walut.** Z Wiednia donoszą: W sprawie aresztowania byłego żołnierza angielskiego Robertsona i jego wspólników z powodu usiłowanego przemycania not Banku austro-węgierskiego wartości 20,000.000 koron dowiaduje się „Koresp. Wilhelm“, że prokorzysta „Kredit u. Vermuttlungsbank“ dr. Ludwik Hosche chciał przemycić 12,000.000 koron, kupiec Mansfeld 4,000.000 koron, a niejaki Blau 5,000.000 koron. — W tej sprawie został zaaresztowany niejaki Raspar, który na polecenie bankiera wiedeńskiego Maurycego Grünsteina miał przewieść do Szwajcarji 15,000.000 koron. Jak się z przeprowadzonego dotąd śledztwa okazuje, przemytnictwo walut na wielką skalę było uprawiane już od dłuższego czasu. W szczególności ów Raspar w ostatnim czasie przewiózł do Szwajcarji złoto wartości 32,000.000 kor. i pieniędzy papierowych za 25.000.000 koron. Policja wiedeńska aresztowała także bankiera Grünsteina.

KOMUNIKATY.

Roczny kurs seminarjalny dla zdemobilizowanych lub bezterminowo urlopowanych wojskowych rozpoczął się w kwietniu w państw. Seminarjum naucz. męsk. w **Tarnopolu.** Nauka bezpłatna. Dyrekcja przyjmie jeszcze kilkunastu kandydatów. Warunki przzyjęcia: kilka klas szkoły średniej lub seminarjum naucz.

—o—

Podwieczorek Koła Studentek, który miał się odbyć 17. d. m. w kawiarni „Renaissance“ odłożony został na niedzielę 24. b. m. o godzinie 4-tej po poł.

—o—

Z Gmachu Akademji handlowej we Lwowie skradli złodzieje po włamaniu się w nocy z 13. na 14. b. m. dwie maszyny do pisania a to: systemu „YOSTA“ Mod. 20. i „UNDER WOOD“ Mod. 11. Dyrekcja przestrzega przed kupowaniem tych maszyn.

—o—

Aferzyści walutowi przed sądem.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj w sądzie pokoju dziesiątego okręgu rozpatrywana była głośna sprawa domu bankowego Natansona i synów. W charakterze oskarżonego stanął p. Kazimierz Natanson. Oskarżenie polegało na tem, że 25. stycznia dozór wojskowej korespondencji zatrzymał na poczcie 14 pakietów wysłanych przez firmę Natanson i synowie do szwajcarskiego banku związkowego w Bazylei, zawierającą 713 listów zastawnych na sumę 467.000 rubli i 3.500 rubli w banknotach. Po dłuższym przewodzie sądowym zapadł wyrok następujący: Kierownik domu bankowego Natanson i synowie Kaz. Natanson, lat 67, z art. 11. rozp. min. skarbu o ograniczeniu handlu dewizami i walutami, zostaje skazany na grzywnę 100.000 mk. z zamianą w razie nieściągalności na 1 rok aresztu i na spłatę sądowych kosztów 10.000 mk. Dwie paczki zawierające papiery wartościowe wyżej wskazane skonfiskować na rzecz skarbu państwa. Trzeci punkt wyroku: Kaz. Natansona pozbawia się na jeden rok prawa zarządzania domem bankowym S. Natanson i synowie.

NOWY TUNEL.

Poldhu. (PAT). Donoszą z Genewy, iż przewiercono drugi tunel Simpel, wynoszący 19.500 m.

Zjazd Związku miast.

Z Poznania donoszą: Zakończony zjazd przedstawicieli grodów Rzeczypospolitej był doskonale przygotowany i poparty bardzo intensywnie wysiłkiem pracy. Zarówno posiedzenia plenarne, jak komisyjne miały stale tłumy uczestników.

Główne zainteresowanie skupiały na sobie dwa zagadnienia: aprowizacja miast i ich ordynacja wyborcza.

Co do pierwszej kwestji, to w komisji zwyciężyła zasada powrócenia do wolnego handlu.

Lewica sprzeciwiała się zasadzie wolnego handlu, motywując swoje zapatrywania niedostatecznemi argumentami.

Co do samej ordynacji, ustalono następujące tezy:

I. Rady miejskie wychodzą z pięcioprzymiotnikowego głosowania. Podział ludności na koła i okręgi wyborcze jest dozwolony na podstawie statutu miejscowego.

Czynne prawo wyborcze służy wszystkim pełnoletnim mieszkańcom gminy, bierne mieszkańcom, którzy ukończyli 30 lat, jednym i drugim zamieszkałym w gminie przynajmniej od roku.

II. Rada miejska wybiera magistrat, który jest władzą miejscową na terenie gminy.

Członkowie magistratu, nie mogą być członkami Rady miejskiej. Ze względu na istniejącą różnorodność ustrojów miast polskich Ustawa Państwowa winna zawierać postanowienia ramowe, które pozwolą miastom z biegiem czasu dostosować swój ustrój do zasady ogólnej.

III. Magistrat może składać się z członków płatnych, stosownie do uchwały Rady miejskiej powziętej na zasadzie ustawy miejscowej.

IV. Płatni członkowie magistratu mogą być obierani na okres dłuższy niż kadencja Rady i mają prawo do emerytury.

V. Płatnym członkom magistratu nie wolno uprawiać zawodu poza urzędem w celu zarobkowania.

VI. Kolegialna władza nadzorcza, w której skład wchodzą przedstawiciele samorządu z wyboru, kontroluje, czy administracja miejscowa odbywa się zgodnie z ustawami.

W zakresie poruczonej działalności — samorząd podlega przepisom dotyczącym władz państwowych.

W razie niemożności prawnej przeprowadzenia tej sprawy w sposób wyżej podany, władzę nadzorczą stanowią sądy administracyjne.

*

Ostatnie plenarne posiedzenie zjazdu związku miast polskich rozpoczęło się poniedziałek.

Uchwalono wśród oklasków rezolucję protestującą przeciw niesprawiedliwemu podziałowi Śląska Cieszyńskiego, a następującą rezolucję zgłoszoną przez prezydjum miasta Lwowa, tej treści: Zjazd delegatów miast stwierdza z całą stanowczością, że z chwilą zawarcia pokoju z Rosją i Ukrainą sowiecką granica wschodnia Polski została ustalona i nikt niema prawa w jakikolwiek sposób jej zakwestjonować“.

W imieniu komitetu obchodu Napoleońskiego przemówił przewodniczący jego i zarazem prezes rady miejskiej m. Warszawy, p. Baliński, prosząc przedstawicieli miast o urządzenie w dniu 5. maja obchodów Napoleońskich w całej Polsce.

Następnie dr. Zawadzki przystąpił do zreferowania projektu ordynacji miejskiej i przedstawił go w redakcji sekcji samorządowej. Stanowisko mniejszości sekcji uzasadniał delegat z Warszawy, p. Jaworowski. W dyskusji zabierali głos: wiceprezydent miasta dr. Kiedacz, poseł Diamand i prezydent miasta Łodzi, p. Rzewski. Dwaj ostatni występowali przeciwko temu ustępowi ordynacji wyborczej, który wprowadza system kurjalny (koła) przy wyborach do samorządu miejskiego.

Wiceprezydent m. Lwowa, prof. Chlamtacz, zakomunikował wyniki imiennego głosowania w sprawie kurji w projekcie ordynacji miejskiej. Okazało się, że za kurją głosowało 112 delegatów, przeciwko 121.

Sprawę budżetu związku miast na rok bieżący referował delegat z Warszawy, dr. L. Zieliński. Komisja budżetowa przedstawiła preliminarz na sumę 6,475.930 mk. 79 fen. i zaproponowała, ze względu na konieczność rozszerzenia działalności związku, podnieść wkładkę członkowską do wysokości 1 mk. od mieszkańca. Wniosek ten uchwalono i upoważniono zarząd do podniesienia w razie potrzeby składkę członkowską do wysokości 1 mk. 50 fen.

W imieniu sekcji rozbudowy miasta przedstawiał wnioski delegat z Warszawy, p. Toeplitz. Wnioski przyjęto bez dyskusji. Również w szybki sposób załatwiono się z wnioskami sekcji: oświatowej, referowanemi przez dr. Kiedacza, hygienicznej, przedstawionemi przez dr. Budzińską-Tylicką i spraw ogólnych, które uzasadniał wiceprezydent m. Warszawy, p. A. Śliwiński.

Większe zainteresowanie wywołały wnioski sekcji aprowizacyjnej, która wypowiedziała się za przywróceniem wolnego handlu na ziemiopłody. Referował je delegat z Warszawy p. Hirszel. Przeciwko wolnemu handlowi a za sekwestrem wygłosił dłuższe przemówienie pos. Diamand. Za wolnym handlem przemawiał także drugi delegat z Warszawy dr. Zieliński. W głosowaniu wnioski sekcji przeszły znaczną większością.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przemawiał prof. Chlamtacz, dziękując prezydentowi miasta za zorganizowanie zjazdu i wyrażając gorące przekonanie, że będzie on w skutkach owocny. Ta sama nuta brzmiała również w przemówieniu prezydenta miasta, p. Drowskiego, gdy

mówił, że starcia, jakie przytrafiały się na zjeździe, to raczej świadectwo bogactwa duszy polskiej, aniżeli dowód silnie zarysowanych antagonizmów.

ZAPISKI.

Wydawnictwo dzieł ś. p. prof. Hilarowicza. Księgarnia wydawnisza H. Altenberga przystępuje do wydania zbiorowego dwóch tomów szkiców przyrodniczych ś. p. prof. dra Józefa Nusbauma Hilarowicza, które mają objąć nowe wydanie „Szlakami wiedzy", „Z teki biologa" i t. d. Wobec zupełnego od dawna wyczerpania tych dzieł znakomitego uczonego, wydanie to będzie bardzo na czasie. Równocześnie rozpocznie się druk „Pamiętników ś. p. Nusbauma-Hilarowicza, obejmujących lata 1863—1916.

—o—

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa dnia 16. kwiet. 1921.

Akcje.

	Transakcje	Żądano	Poszuk.
Bank Dys. Warsz. I—V em.	—.—	—	—.—
" " " VI "	——	—.—	—.—
" Handl. warsz. I—VII "	1525	—.—	—.—
" " " IX "	—.—	—.—	—.—
" dla handlu i przem. w Warszawie I—V em.	—.—	—.—	—.—
Bank dla handl. i przem. w Warszawie VI em.	—.—	—.—	—.—
Bank Handlowy w Łodzi	—	—	—.—
Bank kred. w Warsz. I-III	2750	—	—
" " " V.	2575	—	—
" zachodni " V em.	1325	1300	—.—
" Kupiecki w Łodzi	—	—	—
" Małop. w Krakowie II em.	—	—.—	—.—
" Przem. warszawki I "	—	—.—	—.—
" Tow. Spółdziel. I—III em.	2500	—.—	—.—
" " IV "	—.—	—.—	—.—
Bank "Zachodni" I—II em.	——	——	——
Bank zachodni III "	—.—	—.—	—.—
" " IV "	—.—	—.—	——
" Związk. Sp. Zarobk. w Poznaniu I—VII em.	—.—	—.—	—.—
Bank Związk. Sp. Zarobk. w Poznaniu VIII—IX em	—.—	—.—	—.—
Warsz Tow. fabryki cukru	9300	—.—	—.—
" " kopalń węgla I-IV em.	—	——	——
Lilpop. Rauch i Loewenstein I e.	2950	3100	3050
Rudzki i Spk.	21400	22150	22000
Starachowice	7100	6900	702.
L. J. Borkowski I—VI em.	3000	2900	3150
Bracia Jabłkowscy I—V "	2185	2150	—.—
Firlej I—II "	2865	2950	—.—
Warsz. Tow. handlu i żeglugi I—III em.	2325	2350	
Warsz. T. hand. i żegl. IV em.	—	—	—.—
Żyrardów	37300	37000	00
Wielkie piece i fabr. ostr.	—	—	00
Zawiercie	—	—	
Tow. budowy i prowadzenia kolei w Warszawie	—		
Pol. Tow. handlowe	—	—	

—o—

Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie.

Zaproszenie do subskrypcji.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy akcyjnego Banku hipotecznego uchwaliło dnia 20. kwietnia 1920 podwyższenie kapitału akcyjnego z 60,000.000 K. czyli 42,000.000 Mp. na

100,000.000 K. czyli 70,000.000 Mp.

Rada nadzorcza na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu, udzielonego w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu dnia 10. marca 1921 r. Nr. 4567 DK. przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego 60,000.000 K. czyli 42,000.000 Mp. o dalszych **28,000.000 Mp.** przez wydanie **100.000** sztuk nowych akcji po **400** K. czyli **280** M. imiennej wartości.

Objęcie większej części nowo wydać się mających akcji już naprzód zostało zapewnione a do **SUBSKRYPCJI** pozostałej reszty zaprasza Rada nadzorcza na warunkach następujących:

1. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcji w ten sposób, że na 5 starych akcji pobrać mogą 3 nowe akcje.
2. Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku już począwszy 1. stycznia 1921.
3. Kurs nowych akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru Mp. 500, dla nowych zaś subskrybentów Mp. 580 za sztukę.
4. Cenę kupna należy w całości złożyć przy zgłoszeniu w gotówce wraz z 5 prc. odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1. stycznia 1921 do dnia zapłaty a nadto na koszta druku po Mp. 20 od każdej akcji. Na uiszczoną wpłatę, wydawać się będzie tymczasowe potwierdzenia.
5. Akcjonarjusze chcący wykonać prawo poboru, mają nadto w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje bez arkuszy kuponowych, względnie tymczasowe poświadczenia, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania poboru.
6. Termin subskrypcji upływa z dniem 30. kwietnia 1921.

Przydział nowych akcji uskuteczni dyrekcja banku wedle swego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcji.

Nowe akcje wydane będą po skonfekcjonowaniu sztuk za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Na wypadek nieprzydzielenia akcji zwróci Bank wpłacone kwoty z 3 prc. odsetkami.

Zgłoszenia przyjmują: **Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie i jego oddziały, Bank dyskontowy Warszawski i jego Oddział lwowski, Austrjacki Zakład dla handlu i przemysłu we Wiedniu, Union-Bank we Wiedniu.**

Lwów, w marcu 1921. (Przedruku nie płacimy.) *Rada Nadzorcza.*

Książki handlowe amerykanki do kopiowania 3649

kwitarjusze, bloczki kasowe

poleca **„SARMACJA“** Lwów, Akademicka 8.

ROZNOSICIELI GAZET

poszukujemy natychmiast.

Zgłaszać się do administracji „Kurjera Lwowskiego“.

Syndykat rolniczy

Lwów, pl. Marjacki 10. 4088

dostarcza koniczynę czerwoną i białą wykę siewną, buraki, marchew pastewną, nasiona warzywne.

„NUZA“

najlepszy

Atrament antracenowy

żelazisto-gallusowy, niebiesko spływający i czerniejący. 4128

Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów. Hofman Opata 3

Śląskie Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w Cieszynie polskim

posiada do zbycia

znaczniejsze ilości ręcznych **maszynek do prania** z drzewa, blachy, porcelany i szkła po cenach przystępnych, które nabywać można **w ilościach całowagonowych i mniejszych.**

Łaskawe zamówienia prosimy kierować wprost pod adresem Towarzystwa 167

Nasiona gospodarcze warzywne i kwiatowe

poleca skład nasion

EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO L. 3. 10.

Cenniki na żądanie opłatnie !

TOWARZYSTWO AGRARNO-OSADNICZE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

LWÓW, ul. Halicka 21, I. p. — Sekcja: KRAKÓW, ul. Czysta 6., II. p.

upoważnione reskryptem Głównego Urzędu ziemskiego w Warszawie z dnia 4. listopada 1919 r. L. 9133, na podstawie rozporządzenia Rady ministrów z dnia 1. września 1919 r. (Dz. ust. nr. 73., 1919 poz. 428), **objęło z dniem 20. grudnia 1919 r. organizację obrotu ziemią** w ramach i z tendencją ustawy agrarnej z dnia 10. lipca 1919 r., w którym to celu podejmuje wszelkie prace, pośredniczące między właścicielami większych, obszarów ziemskich, mających zamiar dobra swe pozbyć, a nabywcami i przeprowadza odnośne umowy, za wykonanie których obejmuje porękę, **przyczem zaznacza się, że transakcje wykonywane przez Towarzystwo, nie wymagają osobnego zezwolenia rządu.**

Towarzystwo **organizuje grupy osadnicze małorolne**, celem osiedlenia ich na obszarach do sprzedaży przeznaczonych, tworzy także średnie jednostki gospodarcze, wykonuje wszelkie do tego celu zmierzające roboty techniczne, pomiarowe, melioracyjne i budowlane, **dostarcza osadnikom potrzebnych materjałów, względnie gotowych budynków**, oraz udzieli lub zapośredniczy w udzielaniu kredytu nabywcom małorolnych gospodarstw na zabudowanie się, uruchomienie gospodarstw, a ewentualnie także na zakupno gruntów.

Przy tworzeniu gospodarstw małorolnych dla inwalidów armji polskiej, stałej służby dworskiej, tudzież podmiejskich kolonij dla urzędników i służby państwowej, udzieli Towarzystwo jak najdalej idącej pomocy.

Towarzystwo zapośredniczy także w razie potrzeby w udzielaniu kredytu właścicielom dóbr ziemskich na cele oddłużenia majątków, na parcelację przeznaczonych.

3280

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.